Na wieży Babel - Analiza i interpretacja

Tytuł wiersza nawiązuje do biblijnej wieży Babel. Według Pisma Świętego wieża, wznoszona przez budowniczych, miała sięgać do nieba. Bóg, by nie pozwolić na dokończenie budowli pomieszał budowniczym języki, przez co nie byli w stanie się porozumieć.
W wierszu Szymborskiej kochankowie – kobieta i mężczyzna, podobnie jak biblijni budowniczy, choć mówią do siebie, nie rozumieją siebie nawzajem. Jest to tym dziwniejsze, że posługują się przecież tym samym językiem.

Wiersz ma formę dialogu jednak pytania i odpowiedzi wydają się całkowicie niespójne. Tylko na pytanie zawarte na samym początku: „Która godzina”? pada logiczna odpowiedź, tyle, że na samym końcu utworu: „Nie wiem i nie chcę wiedzieć, która to godzina”.

Biblijny motyw wieży Babel posłużył poetce do nakreślenia portretu współczesnych ludzi, którzy choć są sobie najbliżsi nie potrafią znaleźć wspólnego języka. Tyle w nich pretensji, skupienia na sobie, że nie potrafią dostrzec drugiego człowieka i jego potrzeb. Choć rozmawiają na ten sam temat, w ogóle się nie słuchają: „Jak to zapomniałeś?”, „Dlaczego kłamiesz?”. We wzajemnych oskarżeniach i żalach pobrzmiewa echo łączącej ich niegdyś miłości „O tak, chciałbym żebyś została ze mną”, „Nikogo jak Ciebie”. Wydaje się, że mężczyzna i kobieta z wiersza żyją razem a jednak osobno. Nie prowadzą rozmowy tylko monologi. Między wersami można wyczytać czego dotyczą wzajemne oskarżenia – zdrady („kochasz ją jeszcze?”), braku uwagi ze strony ukochanego („Jak to, zapomniałeś? Miałam na sobie zwykłą szarą suknię spinaną na ramieniu”). Kobieta i mężczyzna nie ufają już sobie, choć nadal się kochają: „Nie mam żalu, powinnam była domyślić się tego.” Z ich ust padają przeprosiny, które zapewne niczego już nie zmienią, ponieważ nie da się cofnąć czasu. Choć pada deklaracja - „To stare dzieje, ostrze przeszło nie naruszając kości”, która mogłaby sugerować, że choć któreś z nich zostało zranione to jest w stanie wybaczyć, łącząca ich niegdyś więź jest na tyle wątła, że nie są w stanie jej odbudować.

Wiersz traktuje o miłości. Jest to jednak miłość trudna, miłość o którą trzeba stale dbać gdyż bez pielęgnacji umrze, skoro nawet dwoje kochających się ludzi po pewnym czasie może przestać się rozumieć.